

Słowo Boże: 2 Mch 6,12-16

Zdarzenia - Słowo Boże: 2 Mch 6,12-16

Tytuł	Słowo Boże: 2 Mch 6,12-16
Kiedy	Pn, 3. sierpień 2026

Opis

Słowo Boże:	2 Mch 6,12-16
-------------	---------------

"Proszę więc tych, którzy będą czytali tę księgę, aby nie wpadli w przygnębienie z powodu tego, co trzeba było znieść; żeby raczej na to zwracali uwagę, że prześladowania były nie po to, aby zniszczyć, ale aby wychować nasz naród. Znakiem bowiem wielkiego dobrodziejstwa jest to, iż grzesznicy nie są pozostawieni w spokoju przez długi czas, ale że zaraz dosięga ich kara. Nie uważał bowiem Pan, że z nami trzeba postępować tak samo, jak z innymi narodami, co do których POZOSTAJE CIERPLIWY I NIE KARZE ICH TAK DŁUGO, AŻ WYPEŁNIĄ MIARĘ GRZECHÓW. Nie chciał bowiem karać nas na końcu, dopiero wtedy, gdyby grzechy nasze przebrały miarę. A więc nigdy nie cofa On od nas Swojego Miłosierdzia; choć wychowuje przez prześladowania, to jednak nie opuszcza Swojego ludu."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- Powierzchnownie rozważając dzisiejsze Słowo Boże można przysporzyć sobie wiele trudności. Kiedy jednak prawidłowo zestawimy fakty historyczne, wtedy zrozumiemy, że to Słowo Boże ukazuje nam prawdę, która dla nas jest niestety nie łatwa do zrozumienia.

- Prawdą jest, że Naród Izraelski, za swoje grzechy, do dziś jest ciężko doświadczany. Ostatnio, prawie przez 2000 lat, nie miał on swojej państwowości i był rozproszony wśród różnych narodów, gdzie przechodził ciężkie próby, ale nie zaginał, mimo że z innych narodów, żyjących w tamtych czasach, nie pozostało ani śladu, poza archeologicznymi resztkami.

- Dzisiejsze Słowo Boże porusza więc prawdę, której nie pojmują wielu ludzi, a mianowicie, że Bóg w swoich decyzjach jest całkowicie wolny i postępuje według Swoich własnych planów i myśli, bez konieczności liczenia się z myślami i planami ludzi: **"Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko! Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, i do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu. Bo Myśli Moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi Moimi Drogami - wyrocznia Pana. Bo jak Niebiosy górują nad ziemią, tak Drogi Moje - nad waszymi drogami i Myśli Moje - nad myślami waszymi."** (Iz 55,6-9).

- Bóg przed nikim nie musi zdawać rachunku i wszystko, co czyni jest słuszne, dobre i sprawiedliwe, choć nie zawsze zrozumiałe dla ludzi! - Takie zdania wypowiadał nieraz Pan Jezus. Jednak wszystko, w tym co mówił, jest w porządku. - Brak zrozumienia słusznej i sprawiedliwej Prawdy Słowa Bożego pojawia się przede wszystkim tam, gdzie jest zawiniony brak łaski. - A oto takie zdanie: **"W owym czasie Jezus przemówił Tymi słowami: Wystawiam Cię, Ojcze, Panie Nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom."** (Mt 11,25).

- To nie znaczy, że Bóg nie chce zbawienia mądrych i roztropanych, lecz oni w swej zarozumiałości i pysze są tak zatwardziali, że nic ich do nawrócenia nie skłoni.

Tę zatwardziałość widzimy u arcykapłanów i uczonych w Piśmie, którzy nie tylko nie nawrócili się, widząc wielkie cuda, które Jezus czynił, lecz nawet ukrzyżowali Go!

- Często się słyszy: Jak można wierzyć w Miłość, Sprawiedliwość i Miłosierdzie Boga, skoro jest napisane, że On w stosunku do niektórych narodów cierpliwie czeka, aż miara ich grzechów się dopełni i dopiero wtedy uderza i niszczy je? - To można tylko w ten sposób zrozumieć, że Bóg jako Wszechwiedzący mógłby już teraz powiedzieć wszystkim ludziom, kto po śmierci będzie zgubiony, a kto zbawiony. To że Bóg o tym wie, wynika właśnie z Jego Tajemnicy Wszechwiedzy. - Nie oznacza to wcale tzw. predestynacji, czyli przeznaczenia. - Bóg nie przeznacza z góry nikogo na potępienie. Jeżeli można mówić o przeznaczeniu, to jedynym takim przeznaczeniem, jest przeznaczenie człowieka do szczęścia, pod tym jednak warunkiem, że człowiek jest wierny i posłuszny Bogu!

- Aby nikt Bogu kiedyś nie mógł zarzucić, że niesprawiedliwie skazał kogoś na potępienie, dlatego Bóg powstrzymuje się ze Swoim sprawiedliwym sądem i wyrokiem, dając człowiekowi w tym ziemskim życiu czas próby w celu wykazania swojej wierności, czy też niewierności, wobec Prawa Bożego i cierpliwie czeka aż do końca. Gdy ten okres zakończy się śmiercią ciała, wtedy, na podstawie myśli, słów oraz czynów człowieka, Bóg wydaje wyrok, który w Swej Wszechwiedzy przewidział już od początku. - Podkreślmy to więc jeszcze raz, że Bóg choć wszystko wie naprzód, nie ogłasza już wcześniej Swojego wyroku, aby ktoś Mu nie zarzucił, że czyni to niesprawiedliwie.

- Bóg poucza wszystkich ludzi, aby wiedzieli dokładnie, co mają czynić, jeśli pragną być zbawieni. Wszystkim też pozostawia pełną wolność wyboru. Człowiek ma więc zawsze całkowitą wolność decydowania: - czynić dobro - albo czynić zło, - postępować według Porządku Praw Stwórcy, albo lekceważyć te Prawa. - Wolność człowieka ograniczona jest jedynie jego odpowiedzialnością za swoje myśli, słowa i czyny. Człowiek więc nie jest absolutnie wolny. O tej prawdzie poucza nas pięknie św. Paweł: **"Czyż nie wiecie, że jeśli oddajecie samych siebie jako niewolników**

pod posłuszeństwo, jesteście niewolnikami tego, komu dajecie posłuch: bądź niewolnikami grzechu, co wiedzie do śmierci, bądź posłuszeństwa, co wiedzie do Sprawiedliwości? Dzięki jednak niech będą Bogu za to, że gdy byliście niewolnikami grzechu, daliście z serca posłuch nakazom tej Nauki, której was oddano a uwolnieni od grzechu oddaliście się w niewolę Sprawiedliwości. Ze względu na przyrodzoną waszą słabość posługuję się porównaniem wziętym z ludzkich stosunków: jak oddawaliście członki wasze na służbę nieczystości i nieprawości, pogrążając się w nieprawość, tak teraz wydajcie członki wasze na służbę Sprawiedliwości, dla uświęcenia." (Rz 6,16-19).

Człowiek ponosi więc całkowitą odpowiedzialność przed Bogiem za wszystkie swoje myśli, słowa i czyny. Dopiero po upływie czasu próby dla każdego poszczególnego człowieka i dla całych narodów Bóg ogłasza swoje sprawiedliwe wyroki.

Nie ogłasza więc wyroków wcześniej - co mógłby oczywiście uczynić - ale cierpliwie czeka, aż czas próby wypełni się.

- Może pewien przykład pozwolić nam lepiej zrozumieć tę prawdę:

Ojciec przekazuje dzieciom swój majątek do zarządzania. Daje przy tym odpowiednie wskazówki i pouczenia, co powinni czynić, a czego unikać.

Ojciec zna tak doskonale swe dzieci, że z góry mógłby powiedzieć jednemu czy drugiemu, co złego uczynią. - Na tej podstawie mógłby też z góry odebrać zarząd tym, którzy będą niewłaściwie postępować i wysłać ich tam, gdzie już nic nie będą mogli zepsuć. - Ale tego nie czyni, aby żadne z dzieci nie mogło mu zarzucić, że traktuje je niesprawiedliwie. - Dlatego też ojciec pozwala wszystkim pracować i decydować oraz cierpliwie czeka na koniec. Ale kiedy nadejdzie czas rozrachunku, Ojciec może powiedzieć temu synowi: Od początku znałem ciebie tak dobrze, że mogłem natychmiast wydać na ciebie sprawiedliwy wyrok. Nie uczyniłem tego, lecz pouczałem cię, tak jak i innych, byś mógł pokazać, czy jesteś wierny, posłuszny i czy mnie kochasz. - Upominałem cię nawet, gdy błdziłeś i wszystko czyniłem, by przywołać cię do rozsądku, skruchy i nawrócenia. Ty zaś wszystko lekceważyłeś i na wszystko gwizdałeś. - Teraz sam widzisz, co osiągnąłeś. Bawiłeś się ogniem tam, gdzie była benzyna i dom się spalił! - Czego więc możesz się za to spodziewać od mojej sprawiedliwości? - Czy myślisz, że dam ci drugi dom, abyś go znowu spalił?

- Jeśli więc Bóg nas strofuje i oczekuje naszej skruchy, poprawy i nawrócenia oraz prowadzi nas ku zbawieniu drogą, którą sam jako człowiek przeszedł i wzywa nas, abyśmy szli za Nim, - czyż to jeszcze za mało? - Czy za to, że zawsze, we wszystkim Bóg w Swoich wyrokach jest sprawiedliwy i zawsze pełen Miłości, nie powinniśmy Mu pokornie dziękować oraz w miłości uwielbiać Go?

• Czy jestem świadomy, że przed Bogiem jestem tylko słabym i nędznym stworzeniem, całkowicie skazanym na Jego łaski i że ani mój bunt ani moja złość nie mogą nic zmienić w Jego sprawiedliwych wyrokach?

W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przepróśmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Wszechmogący, wieczny Boże, kieruj naszym życiem według swego upodobania, abyśmy w imię Twojego umiłowanego Syna mogli obfitować w dobre uczynki. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.